Redakcya i Administracya: Lwów, ul. Sykstuska l. 19-21. Adres dla tel.: Sera—Lwów.

GAZETA PORANNA

Telefon Redakcyi nr. 159
Telefon Administracyi nr. 1201.

wychodzi dwa razy dziennie: o godzinie 6-tej rano i o godzinie 2 po południu („Gazeta Wieczorna“).

Nr. 330. Lwow, wtorek 17. października 1911. Rok 1.

Wojna włosko-turecka.

Groźna rewolucya w Chinach.

Wojna włosko-turecka.

Z tureckiej Izby deputowanych.

Otwarcie sesyi.

Konstantynopol. (Tel. wł.) Otwarcie sesyi było bardzo uroczyste, posłowie i senatorowie jawili się w świątecznych szatach. Na cześć sułtana, który zjawił się o trzy kwadranse na 3 popołudniu, podniosły się w Izbie żywe okrzyki. Wielki wezyr pierwszy wstąpił na trybunę mowców i ucałowawszy pismo odręczne, odczytał dźwięcznym głosem mowę tronową, co trwało kwadrans. Następnie sułtan opuścił salę, a Szeik ul Islam odprawił modły.

Wojowniczy nastrój tureckiej Izby deputowanych.

Berlin. (Tel. wł.) „Loc. Anz.“ donosi z Konstantynopola, że nastrój w Izbie jest stanowczo przychylny dla wojny i że gabinet tylko wówczas może się utrzymać i wraz z nią pracować, jeśli zaniecha polityki pokojowej i zdecyduje się na ostry opór.

W razie ustąpienia obecnego gabinetu, wielkim wezyrem zostanie Hilmi pasza.

Konstantynopol. (TBK.) Izba wybrała wczoraj wiceprezydentami Araba Ruchiego i Greka Emanuelidesa, obu członków partyi większości. Posłowie z Trypolisu żądali postawienia poprzedniego gabinetu w stan oskarżenia; wniosek ten przydzielono specyalnej komisyi

—

Konstantynopol. (Tel. wł.) Rada ministrów kontynuuje rokowania dyplomatyczne, jest jednak za dalszem równoczesnem prowadzeniem wojny. Według doniesień dzienników, *exposé* wielkiego wezyra w sprawie możliwych koncesyi dla Włochów zostało odczytane przy zamkniętych drzwiach. Młodoturcy domagają się, by wielki wezyr odczytał je na plenum Izby.

Z terenu walki.

Utarczki.

Malta. (Tel. wł.) W ostatnich dniach, jak również i wczoraj, przyszło do licznych potyczek w Trypolisie. Były to starcia małych tureckich oddziałów z włoskiemi przedniemi strażami. Turcy zostali przeważnie wszędzie pobici.

Rzym. (TBK.) Ag. Stefaniego donosi z Trypolisu, że onegdaj o godz. 11 w nocy Turcy w niewiadomej sile dokonali ataku demonstracyjnego, który się jednakże nie udał. Z Włochów jeden żołnierz jest lekko ranny. Około północy Turcy się cofnęli.

Konstantynopol. (TBK.) Słychać, że dnia 12 bm. przyszło do nowej walki między wojskami tureckiemi w sile 500 ludzi a Włochami w pobliżu Bomeliane. Włosi stracili 23 zabitych i 14 rannych, Turcy 3 zabitych i 12 rannych.

Konstantynopol. (TBK.) Z Ajvalik donoszą, że 14 bm. 3 łodzie torpedowe włoskie na archipelagu oddały kilkanaście strzałów. Jedna łódź wlokła za sobą żeglowiec w kierunku ku Mitylene, inne łodzie stróżowały przy wybrzeżu.

Rozprzężenie wśród wojsk tureckich.

Rzym. (TBK.) „Giornale d'Italia“ donosi z Trypolisu: Wczoraj jawiło się 150 oficerów tureckich w jeneralnej komendzie włoskiej i złożyło broń. Inni oficerowie przebrani za Arabów czekają na okręty, które mają ich zawieźć do Konstantynopola. Oficerów tych strzeże policya. Ogólne jest zapatrywanie, że wojska tureckie pozbawione oficerów i żywności, niebawem — mimo odmiennych rozkazów z Konstantynopola, poddadzą się.

Sytuacya.

Konstantynopol. (TBK.) Według informacyi, udzielonej prasie przez ministerstwo wojny, siły zbrojne, które wylądowały na wybrzeżu Trypolisu nie posunęły się w głąb kraju. Wojska włoskie są chronione przez artyleryę okrętów wojennych, dlatego też kilkakrotne ataki oddziałów tureckich nie osiągnęły pożądanego rezultatu, nieprzyjaciel jednak poniósł mniejsze lub większe straty. Jak donoszą, Włosi w Tobrnk wysadzili na ląd 500 piechurów marynarki

Pożywanie owoców zwycięstwa

Rzym. (TBK. „Messaggero“ donosi z Trypolisu: Były konsul włoski, Pestalozza, przybył tu, by objąć administracyę cywilną. Przybyli również urzędnicy ministerstwa spraw wewn i skarbu; ci ostatni przywieźli wiele włoskich pieniędzy, by je puścić w obieg; tureckie pieniądze mają być wycofane.

Dalsze represye wobec Włochów.

Konstantynopol. (TBK.) Dzienniki donoszą, że wszystkie szkoły włoskie w Turcyi zostały zamknięte, nauczyciele zaś wezwani do opuszczenia kraju.

Lądowanie wojsk włoskich.

Rzym. (TBK.) Z Trypolisu donoszą, że 14 okrętów przewozowych wysadziło na ląd wojska.

Włochy się usprawiedliwiają.

Rzym. (TBK.) Agencya Stefaniego oznajmia, że zupełnie bezpodstawne jest doniesienie jednego z pism wiedeńskich, jakoby Włochy mobilizowały korpusy w północnych Włoszech i przesuwały wojska ku granicy austryackiej. Wiadomość ta jest wymysłem.

W znaku rokowań.

Zaniechanie akcyi pośredniczącej przez mocarstwa.

Wiedeń. (Tel. wł.) „W. Allg. Ztg.“ donosi, że mocarstwa w najbliższym czasie zaniechają zamiaru wdrożenia akcyi pośredniczącej między Włochami a Turcyą. Gdy bowiem w ostatnim tygodniu odnoszono jeszcze wrażenie, że rząd włoski uzna w jakiejś formie zwierzchnictwo sułtana nad Trypolisem, dziś niema wątpliwości, że pod naporem opinii publicznej rząd upierać się będzie przy bezwzględnej aneksyi Trypolisu.

Również jest prawie pewne, że Włochy przy ewentualnem odszkodowaniu pieniężnem nie przyznają Turcyi kosztów operacyi wojennych.

—

Ewentualne koncesye Turcyi.

Konstantynopol. (TBK.) „Ikdam“ donosi, że Porta jest gotowa udzielić Włochom następujących koncesyi:

Przyzwolenie na budowę kolei, portów i dróg, pierwszeństwo co do kopalni i odstąpienie terenu na składy węglowe.

Stanowisko Włoch.

Rzym. (TBK.) „Popolo Romano“ reagując na komentarze, które wywołał jego artykuł ogólnie uważany za ultimatum włoskie, stwierdza, że: „Artykuł ten wyraźnie rozróżnia między Młodoturkami a stanowiskiem rządu tureckiego. Z pewnością byłoby błędnem twierdzenie, że mowa sułtana mogła być inaczej zredagowana. Obecnie idzie już tylko przynajmniej o utrzymanie zwierzchności sułtana nad Trypolisem, byłby to jednak tylko niebezpieczny zarodek dalszych scysyi, gdyż Porta miałaby ciągłą sposobność do reklamacyi, sporów prawnych i zażaleń wszelkiego rodzaju, tak, że kwestya trypolitańska nigdy nie byłaby załatwiona.

Dlatego mniejszem złem jest obecną wojnę przedłużyć, choć to nie jest naszem życzeniem, niż w przyszłości rozpoczynać nową wojnę. W sprawie zwierzchności religijnej sułtana porozumienie jest możliwe. Gdzie nasze stosunki i interesy nie są narażone na szwank, tam niema powodu nieuszanowania powagi sułtana i Turcyi, owszem w naszym interesie leży, by po zażegnaniu konfliktu utrzymać powagę sułtana i zapobiedz osłabieniu i izolowaniu jego stanowiska na Bałkanie. W tym kierunku musimy być wielkodusznymi, ponieważ konieczne jest utrzymanie „status quo“ Turcyi, szczególnie w Europie“.

Wywiad o sytuacyi.

Konstantynopol. (Tel. wł.) „Tanin“ ogłasza dziś rozmowę z b. ministrem skarbu D ż a w i d b e j e m, który mówił między innemi:

Twierdzą w kołach poinformowanych, że pokój na Bałkanie zależy obecnie przedewszystkiem od stanowiska, jakie zajmie Bułgarya. Wszystkie pogłoski, jakoby Turcya zamierzała wkroczyć do Tessalii, są bezpodstawne. Rząd turecki ciągle dowodzi, że ma tendencye pokojowe i musi się też starać przekonać o tem mocarstwa, by zażegnać burzę na Bałkanie, która bądź co bądź wisi w powietrzu.

Dalej Dżawid bej wskazuje na to, że ze strony Rosyi także ciągle jątrzą przeciwko Turcyi. Generał Spirydonowicz wzywa Bułgarów, by wszczęli akcyę antiturecką. Pewien bułgarski polityk ostrzega przed rosyjskiemi namowami, które mogą doprowadzić Bułgaryę do dwu wojen: przeciwko Turcyi i Rumunii.

Powstanie w Chinach.

Ruch rewolucyjny rozszerza się!

Londyn. (Tel. wł.) „Times“ donosi, że p o w s t a n i e c h i ń s k i e r o z s z e r z a s i ę c o r a z d a l e j. Telegramy z Pekinu donoszą, że rząd nie może zaufać załogom z powodu napadów na banki. Rząd zamierza zaciągnąć pożyczkę za granicą, by wypłacić żołnierzom zaległy żołd.

Pekin. (TBK.) Poddano prasę chińską ścisłej cenzurze, z tego powodu brak wiadomości o położeniu, ludność jednak zaniepokojona jest ciągłymi ruchami wojsk. Wszystkie teatry zamknięte. Do banków ludność przypuszcza szturmy, wyjmuje wkładki i składa je do banków zagranicznych. W o j s k o w H o n a u p r z y ł ą c z y ł o s i ę d o p o w s t a ń c ó w. W Hankau powstańcy zajęli arsenał, który wyrabia 25.000 nabojów dziennie. Telegraf jest w rękach powstańców. Połączenie z wieloma prowincyami przerwane.

Ucieczka cudzoziemców.

Londyn. (Biuro Reutera). Donoszą z Hankau, że konsul angielski zarządził, by wszyscy poddani angielscy opuścili Wuczang, Hankau, Haujang i Quantsi.

Groźna sytuacya na zachodzie państwa.

Pekin. (B. Reutera). Niepokoje w Seczuan trwają dalej. R z ą d c h i ń s k i u w a ż a s y t u a c y ę n a z a c h o d z i e z a g r o ź n i e j s z ą, n i ż w W u c z a n g, ponieważ na zachodzie brak komunikacyi. W ekspedycyi generała Yinczang, który wczoraj przybył do Hankau, znajduje się 2 oficerów amerykańskich.

Marokko.

Śmierć gen. Ordonnes.

Melilla. (TBK.). Onegdaj napadli Maurowie na Izhofen. H i s z p a ń s k i g e n e r a ł O r d o n n e s z o s t a ł r a n n y w pierś dwoma kulami karabinowemi i zmarł na miejscu

Nowe walki w Meksyku.

Nowy York. (TBK.) Dzienniki donoszą z Meksyku o walce między wojskami rządowemi a zwolennikami Zapaty. Wojska rządowe miały 170 zabitych i rannych, z powstańców 200 częścią zabito, częścią pojmano.

Meksyk. (TBK.) W walce wojsk rządowych z powstańcami zabito 500 zwolenników Zapaty. Sam Zapata uszedł.

Zwycięstwo socyalistów i liberałów w Belgii.

Bruksela. (TBK.) Wczoraj w całym kraju odbyły się wybory gminne co do połowy mandatów. Walka rozgrywała się na tle ustawy szkolnej, która doprowadziła do upadku gabinet Schollaerta. Obecnie walkę prowadziło stronnictwo liberalne wraz z socyalistami przeciw katolikom. W B r u k s e l i z w y c i ę ż y ł k a r t e l l i b e r a l n o - s o c y a l i s t y c z n y, t a k s a m o w A n t w e r p i i, L e o d y u m i n n y c h m i a s t a c h. S c h o l l a e r t u p a d ł.

Sprawy wewnętrzne.

Prezydyum Izby u cesarza.

Wiedeń. (Tel. wł.) Cesarz przyjął wczoraj na specyalnej audyencyi prezydyum Izby poselskiej, które stawiło się w komplecie z wyjątkiem wiceprezydenta Pernerstorfera. Usprawiedliwił on swą nieobecność dłuższą podróżą.

Cesarz rozmawiał naprzód z prezydentem Sylwestrem, który przedstawił wiceprezydentów. Cesarz zapytał:

— Panowie macie wiele pracy?

— Tak, ale zdaje się, że wszystko dobrze pójdzie — odrzekł p. Sylwester.

Cesarz rozmawiał następnie z wiceprezydentami. Dłużej zaszczycił rozmową wiceprezydenta G e r m a n a, którego zapytał:

— Pan jest z Galicyi?

— Tak jest Najjaśniejszy Panie, jestem członkiem Koła polskiego,

— Panowie się teraz trzymacie razem?

— Staramy się wyrównać istniejące różnice.

— To mnie bardzo cieszy.

Na tem audyencya się zakończyła.

Cesarz wygląda bardzo dobrze i jest w znakomitym humorze. Zwraca uwagę w kołach politycznych fakt, że cesarz zupełnie, ani słowem, nie dotknął sytuacyi politycznej.

Kronika parlamentarna.

Przedłożenie urzędnicze. — Fakultet włoski. — Izba panów.

Wiedeń. (Tel. wł.) Wszystkie większe stronnictwa zgadzają się na to, by przedłożenia urzędnicze odesłać do komisyi bez pierwszego czytania. Tylko Słoweńcy opierają się takiemu załatwieniu przedłożeń, wobec czego odbyłoby się ich pierwsze czytanie na plenum Izby, trwałoby jednak bardzo krótko, ponieważ żadne ze stronnictw innych głosu nie zabierałoby, motywując to tem, że stanowisko swe określiły już przy sposobności dyskusyi drożyźnianej.

Wiedeń. (Tel. wł.) Dziś lub jutro postawi włoska partya ludowa wniosek, by sprawa fakultetu włoskiego przyszła pod obrady jeszcze przed pierwszem czytaniem innych przedłożeń rządowych.

Wiedeń. (Tel. wł.) Izba panów odbędzie posiedzenie w sobotę o godz. 1 w południe. Na porządku obrad szereg pierwszych czytań mniej ważnych przedłożeń rządowych.

Niemcy a program prac komisyi nar. politycznej.

Praga. (Tel. wł.) Wczoraj odbyła się tu plenarna konferencya niemieckich posłów sejmowych, na której omawiano program prac komisyi narodowo politycznej i wnioski niemieckie w sprawie zmiany regulaminu. W dyskusyi wyrażono przekonanie, że koncesye uczynione Czechom powinny być gwarancyą pomyślnych i prawidłowych obrad komisyi.

Ślub przyszłego następcy tronu Austro-Węgier.

Wiedeń. (TBK.) Koresp. „Wilhelm“ donosi:

Majordomus papieski mr. Bisletti przybywa z Rzymu, by w zastępstwie papieża połączyć węzłem małżeńskim arc. Karola Franciszka Józefa i ks. Zytę Parmeńską dnia 21. bm. w kaplicy zamkowej w Schwarzau. Po ślubie udzieli mr. Bisletti błogosławieństwa apostolskiego młodej parze i wręczy jej podarek papieski z pismem własnoręcznem papieża. W czwartek 19. bm. cesarz przyjmie mr. Bislettiego na specyalnej audyencyi w Burgu.

Jak się dowiadujemy, cesarz zamianował hr. Gabryelę Thun-Hohenstein ochmistrzynią dworu ks. Zyty, zaś br. Ludwigsdorff jej damą dworską.

Król Fryderyk August saski 21. bm. przybędzie do Wiednia, by wziąć udział w uroczystościach zaślubin.

Powrót ministra Zaleskiego do Wiednia.

Wiedeń. (TBK.) Wczoraj o godz. 6 m. 20 rano przybył tu ze Lwowa minister Zaleski.

Zaprzysiężenie prezydenta najwyższej Izby obrachunkowej.

Wiedeń. (TBK.) Cesarz wczoraj przed południem w Burgu zaprzysiągł nowo zamianowanego prezydenta najwyższej Izby obrachunkowej br. H a u e n s c h i l d - B a u e r a.

Mianowania

Wiedeń. (TBK.) „Wien. Ztg.“ ogłasza: Cesarz zamianował radcę wyż. sądu kr. Ignacego D z e r o w i c z a wiceprezydentem sądu obw. w Czortkowie.

Cesarz mianował radcami wyż. sądu kr. przy trybunałach pierwszej instancyi radców sądu krajowego: Gustawa D y d u s z y ń s k i e g o w Stanisławowie dla Kołomyi, Włodzimierza K u l c z y c k i e g o w Brzeżanach i Maryana A d o l f a w Samborze dla Czortkowa.

Z Węgier.

Z sytuacyi.

Widmo przesilenia gabinetowego.

Wiedeń. (Tel. wł.). „Montags Revue“ donosi, że hr. Khuen poda się w najbliższym czasie do dymisyi, a następcą jego będzie przejściowo Lukacs, później zaś prezydent Izby Berzeviczy. Jako jeden z powodów ew. dymisyi premiera węgierskiego podają ciężką chorobę oczu, na którą zapadł on ostatnimi czasy.

Wiadomość ta nie znajduje tu potwierdzenia.

Stan zdrowia premiera.

Budapeszt. (TBK.) Hr. Khuen Hedervary oświadczył, że operacya katarakty jego prawego oka może się odbyć dopiero w grudniu br., albo nawet jeszcze później.

Premier u cesarza.

Wiedeń. (TBK). Audyencya Khuena Hedervary'ego u cesarza trwała półtorej godziny. Premier zdał monarsze sprawę o najnowszej fazie przesilenia parlamentarnego na Węgrzech i konferencyach prezesa Sejmu z opozycyą w sprawie rozwikłania sytuacyi. Nowych propozycyi premier w tej sprawie nie przedłożył, zaproponował tylko obsadzenie teki ministerstwa handlu, opróżnionej dawniej skutkiem śmierci

min. Hieronymiego. Ministrem handlu zostanie poseł i były starszy żupan Władysław Beöthy.

Po audyencyi u cesarza oddał Khuen-Hedervary wizytę ministrowi Auffenbergowi i odwiedził br. Gautscha.

Budapeszt. (Tel. wł.) Hr. Khuen-Hedervary zdawał cesarzowi sprawę z obecnej sytuacyi, na której miał oświadczyć, że decyzya co do wyniku akcyi kompromisowej zapadnie około czwartku. Widoki tej akcyi są korzystne, chociaż stronnictwo Justha na razie trwa przy żądaniu „iunctim" między reformą wyborczą, a przedłożeniami wojskowemi. Jeśli Justh nie zmieni swego stanowiska, to mają być poczynione próby odosobnienia go od innych stronnictw. Gdyby zaś kompromis nie przyszedł do skutku, wówczas rząd chwyci się środków energicznych. Z początkiem przyszłego tygodnia stanie się aktualną kwestya regulaminu obrad lub rozwiązania Sejmu. Kossuth miał zarzucić Justhowi próżność i zażądał natychmiastowej dyskusyi budżetowej, aby w ten sposób zaprotestować przeciwko gwałtownej rewizyi regulaminu.

Rokowania kompromisowe — Nowy minister.

Budapeszt. (Tel. wł.) Sytuacya polityczna po posłuchaniu premiera u cesarza nie doznała zmiany.

Hr. Khuen konferował wczoraj w dalszym ciągu z prezydentem Izby, Berzeviczym. Od wyniku tej konferencyi — jeszcze nieznanego — zależne będą rokowania prezydenta Izby ze stronnictwami. Z obu politykami konferował też hr. Tisza.

W kołach parlamentarnych sądzą, że rokowania kompromisowe potrwają czas dłuższy i, być może, dadzą pomyślny wynik. Partya Kossutha byłaby skłonna do ustępstw, gdyby koszty reform wojskowych były zredukowane; partya Justha pragnie przedewszystkiem załatwić reformy wojskowe.

Nowy minister handlu, Beöthy, należy do najwybitniejszych członków grupy Tiszy w partyi pracy. Ogólnie spodziewają się po tej nominacyi pomyślniejszego ukształtowania się stosunków frakcyjnych w partyi pracy.

Z caratu.

Wszechsłowiański zjazd lekarzy.

Petersburg. (Tel. wł.) Ministeryum spraw wewnętrznych pozwoliło na urządzenie w maju 1912 r. wszechsłowiańskiego zjazdu zdrowia publicznego. Zjazd ma przyrzeczenie prof. Wicherkiewicza z Krakowa, że udział w nim przyjmą i Polacy (?). Komitet zwróci się z zaproszeniem do naukowych instytucyi we wszystkich dzielnicach ziem polskich. Zjazd dzielić się będzie na 4 sekcye: medycyny publicznej, hygieny, urządzeń publicznych i wychowania.

Z kraju.

O budowę dróg wodnych.

Kraków. (TBK.) Z powodu uwagi „Słowa polskiego", iż w budżecie państwowym na 1912 r. niema żadnej kwoty na budowę dróg wodnych, wyjaśnia „Czas", że z sumy 250 milionów K., przyzwolonych w r. 1901 na budowę kanałów i regulacyę rzek, pozostała jeszcze nietknięta reszta w kwocie przeszło 100 milionów, która wystarczy zupełnie na całkowite pokrycie budowy kanału od granicy śląskiej do Krakowa. O preliminowaniu na ten cel kwoty w budżecie na r. 1912 nigdy nie było mowy i być nie mogło, a rozpoczęcie robót od budżetu nie jest zupełnie zawisłe.

Choroba ks. Stojałowskiego.

Kraków. (TBK.) Stan zdrowia ks. Stojałowskiego przedstawia się poważnie. Chory jest bardzo osłabiony, dlatego lekarze nie mogą przystąpić do operacyi raka żołądka.

Pamiątka śmierci Kościuszki.

Kraków. (TBK.) Z powodu rocznicy śmierci Kościuszki odbyło się wczoraj o g. 11 przed południem nabożeństwo żałobne w katedrze na Wawelu przy licznym udziale młodzieży. Na kamieniu pamiątkowym w Rynku złożono wieniec.

Zwalczanie handlu żywym towarem.

Kraków. (TBK.) Związek niewiast żydowskich celem zwalczania handlu żywym towaremma się ukonstytuować w Krakowie. Pierwsze walne zgromadzenie zwołano na czwartek dnia 19 b. m.

Różne.

Ucieczka oficera.

Budapeszt. (Tel. wł.). Porucznik br. Metzger, po sfałszowaniu wielu weksli i zrabowaniu kasy pułkowej, znikł z Piotro-Waraźdynu. Posiada on rzekomo ważne dokumenty wojskowe i udał się prawdopodobnie do Serbii.

Olbrzymia kradzież.

Paryż. (TBK.) Na głównym urzędzie pocztowym w Tuluzie skradziono dwa worki z listami. W jednym z nich była przesyłka, zawierająca 100.000 franków, w drugim 60.000 franków.

† Stanisław Miłaszewski

prezydent sądu krajowego, zmarł wczoraj po południu. Powodem śmierci było silne zapalenie ślepej kiszki, które wywołało zakażenie krwi, tak, że operacya już nie mogła się odbyć. Śp. Stanisław Miłaszewski urodził się w r. 1857 we Lwowie. Po odbyciu studyów prawniczych wstąpił do służby sądowej. W r. 1897 zamianowany został radcą sądu w Stanisławowie, ale wkrótce przeniesiono go do Lwowa i powierzono mu kierownictwo sądu powiatowego S. I., największego wtedy sądu powiatowego w Austryi. Śp. zmarły prowadził śledztwo w znanej szeroko, a nader żmudnej i zawiłej sprawie przeciwko Zimie, Szczepanowskiemu i tow. Przez szereg lat był potem kierownikiem sekcyi I., przed kilku laty zamianowany prezydentem sądu obwodowego w Brzeżanach, w r. 1908 wiceprezydentem i kierownikiem sądu krajowego karnego we Lwowie. Na tem stanowisku nadano mu przed około pół rokiem tytuł i charakter radcy dworu. Posiadał krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa. Doskonały sędzia, znakomity kierownik, idealny przełożony, człowiek nieposzlakowanego charakteru, cieszył się powszechną sympatyą kół urzędniczych i publiczności.

KRONIKA

Kalendarzyk:

Dziś we wtorek (17. paźdz.): Rzym.-kat. Łucyny. Gr.-kat. Jerofleja.

Wschód słońca o godz. 5·50 rano, zachód o godz. 4·30 popołudniu.

Prognoza na dziś. Galicya wschodnia: Przeważnie pogodnie, niepewnie, mróz, wschodni ożywiony wiatr.

Galicya zachodnia: Pogodnie, niepewnie, mróz, wschodni ożywiony wiatr.

Repertuar Teatru miejskiego.

We wtorek po raz 1 (wznowienie) „Mazepa", opera w 4 aktach według tragedyi J. Słowackiego; słowa M. Radziszewskiego, muzyka Adama Minhejmera; I-szy gościnny występ Ireny Bohuss w partyi Amelii i przedostatni gościnny występ Adama Didura.

Repertuar Teatru artystycznego:

Rzeszów, dnia 17. b. m. „Czasy Mesyaszowe" Asza.
Dębica, dnia 18. b. m. „Anatol" Schnitzlera.
" dnia 19. b. m. „Czasy Mesyaszowe".
" dnia 20. b. m. „Kierownik szkoły".
Tarnów, dnia 21. b. m. „Anatol" Schnitzlera.

„Krowoderskie Zuchy" na prowincyi cieszą się nadzwyczajnem powodzeniem. W dalszym ciągu grane będą w następujących miastach: w Tarnopolu 17. bm.; w Złoczowie 18., 19. bm.; w Tarnopolu 22. bm.: „Synowa ze suteryn".

Wojnę włosko-turecką ilustruje w kilkunastu ciekawych obrazkach ostatni zeszyt popularnego już dziś tygodnika „Nasz Kraj Ilustrowany". Znajdujemy w nim ponadto cały szereg fotografii ostatnich wydarzeń w kraju i na szerokim świecie, więc np. portret niepoczytalnego sprawcy zamachu rewolwerowego w parlamencie, rewolucyę monarchistyczną w Portugalii, zamach stanu w Persyi, podobiznę Bogrowa wraz z oryginalnym biletem legitymacyjnym, wydanym mu przez ochranę na czas pobytu cara, katastrofę automobilową w Paryżu, projekt pomnika Smolki, grupę nowego teatru artystycznego, portret śp. Kostrzewskiego i w. i. W zeszycie ostatnim podaje też wydawnictwo plan rozlosowania (przy pomocy loteryi państwowej) 18 nagród w przedmiotach wartościowych i gotówce między uczestników I konkursu szaradowego. Niezwykle interesujący numer uzupełniają dwie ciekawe powieści, dział grafologii, mody, humor i satyra, poradnik dla gospodyń i t. d. Prenumerata miesięczna tego najtańszego dziś w Polsce tygodnika wynosi tylko 1 kor. Zeszyt pojedynczy 30 hal. Administracya Lwów, (Bielowskiego 6), wysyła numery okazowe bezpłatnie.

Tow. Bratniej Pom. słuch. Wszechnicy lwowskiej po dokładnie przeprowadzonej adaptacyi otwarło w swoim lokalu przy ul. Senatorskiej l. 1. kuchnię. Jakość potraw i usługa wzorowa. Ceny w stosunku do panującej drożyzny możliwie najniższe, a po 15. bm. jeszcze o 4 hal. na potrawie zniżone. Obecnie obiad z 3 dań od 52—80 groszy. Na żądanie wydaje się potrawy w menażkach do domu.

Przesunięcie dnia targowego. Magistrat miasta Lwowa komunikuje: Z powodu uroczystego święta Wszystkich Świętych, przypadającego w środę dnia 1. listopada 1911, targi na bydło rogate rzeźne, cielęta ssące, owce i kozy, odbędą się dzień przedtem t. j. we wtorek dnia 31. października 1911,

Z Rady szkolnej krajowej. Z powodu wyjazdu na urlop wiceprezydent dr. Dembowski nie będzie przyjmował do końca bieżącego miesiąca. Zastępstwo sprawować będzie radca namiestnictwa dr. Okęcki.

Wiadomości osobiste. Dr. Stauber powrócił z Iwonicza do Lwowa i przyjmuje chorych jak zwykle ul. Mikołaja l. 11.

Obrady Związku sokolego. W niedzielę odbył się Zjazd delegatów związkowych gniazd sokolich. Po nabożeństwie rozpoczęto o godzinie 10-tej obrady, zagajone przez prezesa dra Fiszera.

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania wydziału Związku, druh Małaczyński zdał sprawozdanie z działalności komisyi rewizyjnej — poczem udzielono absolutoryum wydziałowi, wyrażając także uznanie skarbnikowi Związku, druhowi Osiadaczowi za jego działalność.

Sprawozdanie z działalności Związku zawiera cyfry pięknie świadczące o rozwoju naszego sokolstwa.

Do Związku należy obecnie 232 gniazd sokolich, z poważną cyfrą 28.306 członków.

W sprawozdaniu podniesiono z zadowoleniem, że procent druhów ćwiczących stale wzrasta, bo gdy w r. 1908 wynosił 15 prc. to w r. 1911 dochodzi do 20 prc. Również zadowalającą jest liczba uczniów i uczenic, pobierających naukę gimnastyki w towarzystwach sokolich. Z końcem r. 1910 wynosiła 27.078.

Korzystnie przedstawia się dorobek materyalny „Sokoła galicyjskiego. Przychód w r. 1910 wynosił 1,525.966 kor., rozchód zaś 1,257.353 kor. Cały majątek ruchomy i nieruchomy przedstawia wartość 5,904.290 kor., a po potrąceniu ciężarów, czystą wartość w kwocie 2,687.157 kor.

W r. 1911 odbył się zwyczajny zlot okręgowy zaledwie jeden, t. j. w Tarnopolu, zaś zlotów doraźnych 11. Zloty te wykazały potrzebę wprowadzenia, obok uroczystego stroju, stroju drugiego — polowego.

Urządzano kursa okręgowe dla naczelników i grona nauczycielskiego, a nadto kurs związkowy, obdzielono 63 gniazd, przeważnie włościańskich lub kresowych, przyrządami gimnastycznymi, z t. zw. „funduszu Kościuszkowskiego" na spłaty ratalne, w sposób bardzo dla nich dogodny.

Obrady popołudniowe rozpoczął nader rzeczowy referat dha Małkowskiego „O scoutingu". Referent bawił dłuższy czas w Londynie, gdzie specyalnie studyował organizacyę drużyn skautowych.

Nad referatem tym wywiązała się obszerna dyskusya.

Po przyjęciu szeregu wniosków sekcyi organizacyjnej, administracyjnej i regulaminowej, prezes dr. Fiszer zamknął obrady, dziękując delegatom za liczny udział w Zjeździe.

Dodać należy, że tegoroczny Zjazd mianował gminę miasta Lwowa członkiem honorowym Związku, w uznaniu zasług położonych przez gminę dla celów wychowania fizycznego.

Obrady klubu prawicy. W sprawie sobotniego posiedzenia sejmowego klubu prawicy wczorajsza „Gazeta narodowa" uzupełnia wiadomość, podaną przez pismo nasze, o tyle — że oprócz hr. Stadnickiego i p. Starzyńskiego wystąpili z klubu prawicy nadto pp. Leszek Cieński, oraz Wincenty Kraiński. Odnośnie do tej drobnej secesyi jesteśmy w możności z całą stanowczością stwierdzić, że dokonała się ona na tle stosunku podolskiego odłamu prawicy do namiestnika i w następstwie przeważenia w łonie prawicy kierunku pokojowego, oraz wpływów krakowskich.

W sprawie suplentów. Od onegdaj bawią w Wiedniu delegaci nauczycielskich towarzystw w Austryi celem wyjednania u rządu szeregu postulatów poprawy doli suplenckiej co do stabilizacyi, uregulowania pensyi, dodatku drożyżnianego i t. d.

Ankieta w sprawie handlu nierogacizną odbyła się wczoraj przed południem w Izbie handlowo-przemysłowej. W obradach wzięli udział reprezentanci gal. Izby handlowo-przemysłowej, delegaci dyrekcyi kolei państwowej we Lwowie, oraz szereg interesowanych. Imieniem prezydyum zagaił ankietę sekretarz Izby poseł dr. Stesłowicz, referat wygłosił wicesekretarz dr. Thom. Obszerne sprawozdanie w dzisiejszej „Gazecie Wieczornej".

Nietakt tygrysiego jegomościa. Współpracownik jednego z większych pism polskich miał przyjemność rozmawiać z autentycznym poskramiaczem tygrysów w „Colosseum". „Dompteur" był na tyle wprawdzie okrzesany, że na czas wywiadu pousuwał z klatki niebezpieczniejsze okazy, w rozmowie jednak pozwolił sobie na gruby nietakt wobec współpracownika owego pisma. Oto na zapytanie „Jakiego uczucia doznaje pan wchodząc do klatki ze zwierzętami"? śmiał odpowiedzieć: „Takiego, jak pan, gdy pan wchodzi do redakcyi".

Czyż warto wobec takiej arogancyi zagranicznych przybłędów — choćby nawet bardzo dobrze swój fach znających — warto poświęcać im długie naukowe wywody i robić im reklamę? Oto jest wdzięczność za uczciwą pracę publicystyczną!

Eksperymenty w odgadywaniu myśli. Wczoraj popołudniu produkował się w „Colosseum" przed zaproszonymi reprezentantami prasy p. Andreje, odgadywacz myśli. P. Andreje wyłożył zebranym swoje poglądy na telepatyę (przenoszenie myśli na odległość), poczem wykonał trzy eksperymenty, które się udały. Teorya p. Andrejego jest oczywiście niepewna i niesprawdzona; natomiast doświadczenia są interesujące i godne widzenia. P. Andreje produkuje się obecnie w „Colosseum".

Oszuści przed sądem. Wczoraj przed trybunałem orzekającym na ławie oskarżonych zasiedli: Tymko Neńczuk, Stefan Paszkowski, Roman Hołowka i Aleksander Hryciuk, oskarżeni o zbrodnię oszustwa, polegającą na tem, iż Tymko Neńczuk, chcąc zaciągnąć w „Kasie zaliczkowej i oszczędności" w Żółkwi pożyczkę 800 K, zeznał przed notaryuszem skrypt dłużny, w którym przedstawił się fałszywie, jako Jan Neńczuk i przedstawił ręczycieli pod fałszywemi nazwiskami, w szczególności Stefana Paszkowskiego jako Pawła Sorokę i Romana Hołowkę jako Mikołaja Monczuka.

Hryciuk, jako woźny starostwa, współdziałał w tem oszustwie. Gdy zbliżył się termin płatności tej pożyczki, Tymko Neńczuk przeniósł aktem notaryalnym swój nieruchomy majątek drogą kontraktu kupna i sprzedaży na swą żonę i należytości nie wpłacił. Wówczas też ujawniło się oszustwo. Rozprawie przewodniczy r. Koman, oskarża prokurator Słoniewski, broni zaś adw. Zarzycki.

amobójstwo, czy nieostrożność. Z Sanoka donoszą o tragicznej śmierci pni S., żony księdza gr.-kat. Mianowicie pni S. była nerwowo chorą; skutkiem czego lekarz zapisał jej środek nasenny. Wczoraj przed południem, wróciwszy z miasta, zażyła pni S. większą, niż przepisaną dawkę wspomnianego lekarstwa, skutkiem czego natychmiast zachorowała i po godzinnych męczarniach zmarła. Na razie trudno ustalić, czy śmierć pni S. nastąpiła skutkiem rozmyślnego zamachu samobójczego, czy też była następstwem nieostrożnego zażycia za dużej dawki lekarstwa.

Uciekł ze szpitala w ubraniu szpitalnem chory Stefan Kaczmarczuk, zamieszkały przy ul. Janowskiej l. 43, w obawie przed... leczeniem. Zarząd szpitala zwrócił się do policyi z prośbą o odszukanie zbiega, tak mało posiadającego zaufania w sztukę synów Eskulapa.

Uparty gość. Do mieszkania Mikołaja Żuka, dozorcy domu przy ul. Snopkowskiej, wszedł onegdaj w nocy artylerzysta Marceli Brzeziński, z 4-tej baterji haubic polnych, w stanie mocno podpitym i odgrażał się, że zabije Żuka, jeżeli ten go nie przenocuje. Upartego gościa, który na dobre rozgościł się w mieszkaniu, musiał aż ajent policyjny wypraszać. Ponieważ jednak Brzeziński stawiał opór, przeto aresztowano go i odesłano na odwach.

Oryginalna zguba. Markus Hendel, zamieszkały stale w Drohobyczu, doniósł policyi, że w dniu wczorajszym, podczas pobytu we Lwowie, jadąc wozem przez ulicę Słoneczną „zgubił" 3 letniego chłopaka. Prosi o odszukanie tej oryginalnej zguby i oddanie go szwagrowi, Wolfowi, szynkarzowi przy ul. Słonecznej l. 8.

Kto winien? Kaprale policyjni Szwedziuk i Sorok, donieśli wczoraj na inspekcyi policyi, że niejaki Kessler przekszodził im w aresztowaniu pijanego mężczyzny nieznanego nazwiska, skutkiem czego mężczyzna ten, n. b. uzbrojony w szablę, umknął. Kessler zaś, który dobrowolnie zjawił się na policyi, podał, że widząc obu policyantów znęcających się nad aresztowanym, którego głową tłukli o bruk, zwrócił im uwagę na niewłaściwe zachowanie się, co ich tak rozgniewało, że „poniechawszy" aresztowanego rzucili się na niego. Kessler jednak zdołał uwolnić się od nich

NADESŁANE.

(Artykuły i notatki w tym dziale zamieszczone nie pochodzą od Redakcyi).

Sprawozdanie giełdowe i towarowe.

Ropa.

Ceny ropy targu lwowskiego z dnia 16 październ. 1911 r.

Wszystko za 100 kg. netto.

Sprawozdanie zaprzysiężonego senzala, Alfonsa Gostkowskiego, Lwów, Pasaż Hausmana l. 1., telefon Nr. 1059

Ceny podane w halerzach za 100 kg. loco cysterna-stacya Borysław, zamknięcie notowań godz. 5 pop.

A) Ceny ropy związku producentów

(Wedle podania Związku):

Związek żąda za prompt: po —·—

Ostatnia transakcya Związku —·—.

B) Ceny ropy pozazwiązkowej.

Waluta (termin dostawy):

„ 31. października	371—372.
„ 30. listopada	374—376.
listopad-grudzień-styczeń	377—381.
grudzień-styczeń-luty	382—386.
Rok 1912	387—398.

Tendencya: Na targu dzisiejszym nie zawarto żadnych tranzakcyi a to z powodu rezerwy kupujących; wskutek czego ceny podano przypuszczalnie. Usposobienie targu silne.

Zboże.

Budapeszt dnia 16. październ. 1911. (Tel. wł.) **Pszenica na październik** od 12·01 do 12·02. **Pszenica** na kwiecień 12·14 do 12.15. Żyto **na październik** od 10·38 do 10·39. Żyto kwiecień od 10·57 do 10·58. **Owies na październik** od 9·46 do 9·47. Owies na kwiecień od 9·67 do 9·68. **Kukurudza na maj** od 8·62 do 8·63.

Oferty na pszenicę: mierne.
Chęć kupna: mierna.
Usposobienie: spokojne.
Pogoda: piękna.

Kursy giełdy wiedeńskiej.

Wiedeń, dnia 16. października

Losy a) procentowe:

Austryackiego Zakładu kred. i oblig. p. z r. 1880 3 proc. 296·—. **Austr. Zakł. kred. z b. op. z r. 1889 3 proc.** 272·— Tow. żeglugi na Dunaju 100 k. 4 m. zł. proc. 314·50. Węgiersk. Banku hip. po 104 zł. 4 proc. 247·50 **Pożyczka serbska norm. po 100 fr. proc.** 123 50

Losy b) bezprocentowe:

Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 35·40. Zakładu kred. dla handlu i przemysłu po 100 zł. 494·—. Clary zł. 40 m. k. 165·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 95·—. Pożyczka m. Lublany 20 zł. 81·50. Palffy 40 zł. m. konw. 72·25. Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. —·—. Czerwonego krzyża węg. tow. 5 zł. 45·75. Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 76·50. Salma 40 zł. m. k. 255·—. Tureckie oblig. prem kolejowe 400 fr. per cassa 235·25. Tureckie oblig. prem. kolejowe 400 fr. per medio 236·25. Losy komunalne m. Wiednia z r. 1874 503·—.

Berlin, dnia 16 października Banknoty austryackie 84·80 Spirytus —·—.

Paryż, dnia 16 października Trzyprocentowa renta 94·20 mąka 31·80

Frankfurt dnia 16 października. Austr. kred. 199·25. Koleje państwowe 155·25, Disconto 185·25. Laura —·—. Losy tureckie 161·50.

Berlin, dnia 16 października (Giełda popoł.) 4 proc. węg. renta złota —·—. Węg. renta koronowa —·—. Austryackie akcye kredytowe 209·75. Staatsbahny 159·87. Lombardy 19·75, Disconto Comandit 198·50. Ruble 216·10.

Tendencya silna.

Frankfurt, dnia 16 października Wczorajsza giełda wieczorna: Austryacka renta papierowa —·—. Austr. renta srebrna 96.80. Austr. renta złota 98·35. Austryackie akcye kredytowe 199·75. Staatsbahny 154·75. Lombardy 184·59 proc. austr. renta kor. 93·—.

Tendencya silna.

Zamknięcie giełdy wiedeńskiej.

Wiedeń, dnia 16. października 1911.

Dziś o godzinie 2·30 popołudniu notowano:

Akcye austr. Zakładu kredyt. 636·—. Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 828·75, Akcye Anglobanku 322·50 Akcye Unionbanku 615·50 Akcye Landerbanku 534·75 Akcye Bankvereinu 537·—, Akcye Bodencredit 1272·— Akcye galic. Banku hip. 679·—, Akcye Praskiego Banku kredytowego 717·50 Akcye kolei państwowych 725·50, Akcye kolei południowej 110·25, Akcye kolei północnej 5005 do —·— Akcye kolei czerniow. —·—, Akcye Alpiny, 811·—, Akcye Rima Muranyi 687·—, Akcye Prag. Towarz. żel. 2716·—, Akc. Fabryki broni 738·—, Akcye tureckie tytoniowe 306·00, Akcye galic. karp. Tow. naftow. 738·— Oblig. węg. indemn. 90·70 Renta majowa 91·40, Austr. Renta koron. 91·40, Węg. Renta koronowa 90·65, 56-let. Listy Tow. kred. ziemsk. 91·95, 4% Listy Banku hipot. 93·30, 4½% Listy Banku hip. 99·40, 5% Listy Banku hipot. 110·—, 4% Listy Banku kraj. 92·50, 4½% Listy Banku kraj. 99·— 4% Obligacye propinac. 98.30, 4% Galic. pożyczka kraj. z 1893 r. 92·90, 4% pożyczka miasta Lwowa 91·85, 4% Pożyczka miasta Krakowa 90·25 Losy tureckie 236·75 Marki 117·83 Ruble 255·—, Rosyjska 5% renta z 1906 r. 103·10, Akcye Skoda 666·—. Galic. Bank. kred. ziemski 99·—. Powsz. Bank depozytowy —·—

Usposobienie pomimo lepszych sprawozdań zagranicznych słabe z powodu ciągłych lokalnych sprzedaży.

Pismem kieruje: KOMITET REDAKCYJNY. Odpowiedzialny redaktor: JERZY KONARSKI.
Wydawca: Spółka Wydawnicza „Gazety Wieczornej". Drukiem Artura Goldmana, Lwów, Sykstuska l. 19.—Tel. 305.